Ner 116

# KURYER LITEWSKI

*w Wilnie w Piątek dnia 2 Października v. s. 1825 roku.*

## Królestwo Polskie.

*Warszawa dnia 7 października.*
(*z Gazety Warszawskiey*).

W Imieniu Nayjaśnieyszego
ALEXANDRA I,
Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego,
Xiążę Namiestnik Królewski
w Radzie Stanu.

Mając sobie przez Kommissyą Rządową Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego przedstawioną pod dniem 16 sierpnia r. b. Nro 10,959 potrzebę urządzenia Lasów w dobrach Pojezuickich do funduszu Edukacyynego należących, w possessyi wieczystey uprzywilejowanych posiadaczy tychże dóbr zostających, na poręby roczne wedle prawideł przyjętych do uregulowania Lasów w dobrach Rządowych; Zważywszy: że zamiar ten sprzeciwia się Konstytucyom Polskim w latach 1775, 1776, $\frac{1788}{1789}$ i 1793 względem rozrządzenia dobrami Pojezuickiemi zapadłym, oraz Dekretowi Króla Jmci Saskiego Xięcia Warszawskiego z dnia 14 grudnia 1812 roku i Dekretowi Nayjaśnieyszego Pana z dnia 29 września (11 października) 1816 roku; Zważywszy: że wszelki z porębów rocznych porządnie wyrachowany pożytek leśny, w niczém się dla posiadaczy wieczystych nie ograniczy, owszem jak doświadczenie uczy, z porębów rocznych większy zawsze okazał się leśny pożytek, jak bez porębów; Zważywszy daley: że fundusz Edukacyyny nie będzie żądał z tego źródła żadnego powiększenia kanonu dotychczas przez posiadaczy wieczystych opłacanego, i że ewikcye *pro non desolando fundo et rite pendendo censu*, przez posiadaczy dóbr stawiane staną się zarazem rękoymią zachowania w porządku rocznych porębów; Postanowiliśmy i stanowiemy: Artykuł 1. Wszelkie bory, lasy i zarośle w dobrach Pojezuickich do funduszu Edukacyynego należących znaydujące się, mają bydź pomierzone i na poręby roczne uregulowane, podług prawideł przyjętych do urządzenia lasów w dobrach Rządowych. Art. 2. Pomiar i uregulowanie na poręby roczne borów i lasów w dobrach Pojezuickich znaydujących się i do użytku wieczystych posiadaczów tychże dóbr w zupełności zostawionych, odbędzie się kosztem respective tych posiadaczy dóbr, do których takowe bory i lasy należą. Art. 3. Wykonanie ninieyszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw ma bydź umieszczone, Kommissyi Rządowey Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego polecamy.

Działo się w *Warszawie* na posiedzeniu Rady Administracyyney dnia 6 września 1825 roku.

(podpisano) *Zajączek.*

Minister Wyznań Relig. i Oświecenia Publ.
(podp.) Stan. *Grabowski.*

Radca Sekretarz Stanu Jenerał Brygady
(podpisano) *Kossecki.*

*Zgodno z Oryginałem.*

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady
(podpisano) *Kossecki.*

*Zgodno z Wypisem:*

Zastępca Ministra Sprawiedliwości, Radca Stanu,
M. *Woźnicki.*

Za sekretarza Jeneralnego, Szef Bióra:
K. *Hoffmann.*

Uniwersytet Królewski odbył w dniu 1 b. m. ósme posiedzenie publiczne na pamiątkę założenia swego, które poprzedziło nabożeństwo w kościele PP. *Wizytek.* Posiedzenie to odbyło się po raz pierwszy w nowey wspaniale ozdobney i obszerney sali, przeznaczoney na uroczystości Uniwersyteckie. Zaszczycić raczyli obecnością swoją JW. Prymas Królestwa, JW. Minister Oświecenia, JW. Kurator Jeneralny Instytutów naukowych, Władze Rządowe i liczna płci obojey publiczność. Rektor Uniwersytetu zdał sprawę z rocznych czynności wszystkich wydziałów, Dziekan *Bandtkie* czytał ciekawą rozprawę o rękopiśmie *Sliwickiego* z 16 wieku, Professor Filozofii *Szyrma* rozprawę o związkach myśli (*de associatione Idearum*). Zakończył uroczystość JW. Senator, Kurator jeneralny Instytutów naukowych, głosem mianym do członków Uniwersytetu i do młodzieży akademickiey. Według powyższego rapportu, Uniwersytet królewski liczył w roku zeszłym uczniów 660. Z tych uczęszczało na nauki teologiczne 11, na prawo 170, na samą administracyą 71, na prawo i razem na administracyą 138, ogółem w wydziale prawa i administracyi było uczniów 379, na wydział lekarski uczniów 120, na wydział filozoficzny 55 na wydział nauk i sztuk pięknych 129. Zbiory Uniwersyteckie znacznie w tym roku pomnożone zostały. Gabinet anatomiczny nabył nowych preparatów 143. Ogrod botaniczny zyskał wiele i w ozdobach i zamożności, katalog roślin w roku zeszłym wydany obeymuje roślin 10,000. Professor *Szubert* wysłany jest za granicę dla zbogacenia ogrodu jeszcze nowemi gatunkami roślin. Obserwatoryum ukończone i doskonałemi instrumentami opatrzone, których uregulowaniem zajęty jest Professor *Armiński.* Gabinet Zoologiczny pomnożony został 1103 artykułami. Między temi z samey menażeryi *Akena* zwierząt rzadkich sztuk 41. Do zbioru mineralogicznego, przybył z *Paryża* zbiór krystallograficzny 1000 sztuk liczący. Kommissya oświecenia nabyła zbiór kryształów P. *Müllera,* Kommissya spraw wewnętrznych przesłała w darze przeszło 100 sztuk dobranych minerałów krajowych kopalni. Podróżujący za granicą Pr. *Pawłowicz* przesłał 8 pak minerałów przez niego w południowey Europie uzbieranych. Preparatów i naczyń chemicznych przybyło sztuk 307. Gabinet starożytności wzbogacił się zbiorem medalów zakupionych od Majora *Biernackiego,* który zawiera w sobie medalów greckich sztuk 47, assów rzymskich i medalów konsularnych 66, medalów Cesarzów i żon ich 609, brakteatów i starych polskich denarów 201, monet polskich 929, medalów polskich 169, medalów zagranicznych tyczących się Polski 49, monet i medalów zagranicznych 277, figur bronzowych i różnych starożytności polskich 422. Ogółem sztuk 2769.

Sale Ratusza Głównego napełnione są codziennie publicznością przybywającą oglądać płody przemysłu krajowego na widok publiczny wystawione. Pomimo pomnażającey się liczby tychże co chwila, już znaydują się zdolne zwrócić na siebie uwagę publiczności i przekonać jak znakomite przemysł wszelkiego rodzaju w kraju naszym uczynił postępy. Ktokolwiek miał sposobność zwiedzenia

Królestwa i bliższego zastanowienia się nad wzrostem różnego rodzaju przemysłów, ten niewątpliwie utwierdzi się w przekonaniu, że niemasz trudności, którychby gorliwość wyrachowana i korzyść własna przezwyciężyć nie zdołały. Wznoszące się miasteczka nasze pracowitym napełnione ludem, rodzą w sercu pocieszające i przyjemne uczucia; ruch, zamożność, porządek, handel tworzą się pod skrzydłami przemysłu, który dobroczynny Rząd opieką swoją ośmiela. Kto widział miasta Rządowe np. *Zgierz*, *Łodź*, *Gąbin*, *Gostynin*, *Koło*, *Turek*, *Częstochowę*, przed trzema laty, a teraz je zobaczy, musi się zdumić nad trudnym do uwierzenia onychże postępem, bo prawie cudownym sposobem powstały. Województwa Mazowieckie i Kaliskie składają już teraz różną od reszty kraju całość i naylepszym są dowodem, że w czasach dla rolnictwa krytycznych są nowe źródła intraty otwarte, bo Opatrzność nadawszy człowiekowi zdolność do pracy, połączywszy jego istnienie z tysiącznemi potrzebami, pomyślała zarazem i o tém, żeby mu zdolność zaspokojenia tychże potrzeb zostawić.

Ile rozliczne gałęzie przemysłu naszego powstały, to naylepiey z wystawy jego dzieł okazuje się. Życzyćby należało, żeby wszystkie zakłady przemysłowe na tego rodzaju wystawę dzieła swoje przesyłały: byłby to zbiór encyklopedyczny udoskonaleń industryynych, który naylepiey przekonałby tych, co istniejącym już rzeczom jeszcze nie wierzą, jak płonne w tey mierze są ich powątpiewnia, i jak bezzasadna nieufność; byłby zarazem naystosownieyszy środek ustalenia i znaczenia znakomitszych fabrykantów, których pomyślność od reputacyi zależy. Zdaje się (bo dla braku dotąd katalogu sądzić o tém z pewnością trudno), że naywięcey płody w stolicy wyrobione na wystawieniu tegorocznem znaydują się, te zaś które po Województwach się rodzą, nie pomnożyły tego świetnego szeregu. Z pomiędzy wyrobów welnianych; mianowicie sukna, prócz wyrobów fabryki Warszawskiey widzieć się daje sukno fabryki Pana *Rephena* z *Kalisza*, która znakomite w naszym kraju mieysce zaymuje i codziennie do wyższego podnoszona jest rzędu przez zamożnego przedsiębiercę, lecz sukna z fabryk innych równie znakomitych, jako to: JPana *Harrera* z *Sieradza*, *Fidlera* z *Opatowa*, *Neuvilla* z *Wielunia*, *Langego* z *Przedborza* etc., etc., etc., widzieć nam się nie dało, co bydź może, poźniey jeszcze nastąpi. Gałęź ta przemysłu naymocniey nas interessująca, bo niezbędnym potrzebom życia dogadzająca, niewymówne w kraju naszym już uczyniła postępy; oczekujemy wkrótce równego stopnia doskonałości po wyrobach płóciennych, które już w wielu mieyscach, jako to: w *Łodzi* w Wojew. Mazowieckiém, *Kamienicy Polskiey* i *Pobranicach* Wojew. Kaliskiém, *Opolu* Wojew. Sandomierskiém i t. d. znakomitego doszły stopnia. Szkoda, że tychże wyrobów wystawa tegoroczna dotychczas nie obeymuje.

Prócz wyższych przedmiotów zwracają na siebie uwagę płody rozmaitych innych kunsztów, jako to: Fortepian fabryki Pana *Hohenhauzera*; zegar grający roboty P. *Krantza*; rozmaite pióra fabryki Pana *Dabasse* tę mające zaletę, iż po większey części przez sieroty warszawskie wyrobione zostały; kwiaty sztuczne wyrobione przez Panią *Chovot* i *Lotha*; waza srebrna roboty Pana *Lilpopa*, rozmaite kryształy z fabryki PP. *Knaute* i *Hordliczki*, i różne wyroby chemiczne z fabryki PP. *Hartmana* i *Kijewskiego*. Muśliny, ptifenie i perkaliki z fabryk Marymontskich, wyroby rękawicznicze *Grossa* z *Warszawy* i *Sibolda* z *Kalisza*, kobierce z fabryki Warszawskiey, machina elektryczna i waga roboty Pana *Migdalskiego*, naczynia ogniotrwałe z Radziejowickiey fabryki i t. p. Trudno wyliczyć wszystkie płody na bliższy rozbiór zasługujące, my tylko w tey myśli o nich wspomnieliśmy, żeby okazać, że szkodliwe o przemyśle naszym mniemanie zniknąć musi, obok przekonywających dowodów jego postępu.

Paryzka Akademija sztuk pięknych przyznała na posiedzeniu dnia 16 września naypierwszą nagrodę malarstwa na rok 1825 Panu Sebastyanowi *Norblin*, urodzonemu w *Warszawie*; ten artysta syn także znakomitego i znanego u nas malarza, ma teraz lat 29 i pół.

Pan *Göhrig* ma jeszcze odbydź dwa kursa przed wyjazdem swoim z tuteyszey stolicy. Dochód z jednego widowiska chce preznaczyć na wsparcie ubogich.

Gazeta Poznańska donosi, że po odjeździe szybkobiegacza *Göryka* do Warszawy, zjawił się rywal jego a co większa rywal płci żeńskiey, w osobie jakieyś *Augusty von Lerchenstein*, która odbyła kurs i udała się do Gniezna.

---

## Austrya.

*Wiedeń dnia 26 września.*

(z *Monitora Warszawskiego.*)

Względem zdarzeń w ostatnich czasach w Grecyi, możemy teraz, mówi *Dostrzegacz Austryacki*, udzielić naszym czytelnikom bliższych wiadomości. Czerpaliśmy je wszystkie, (jak i nasze inne poprzednie doniesienia z teatru wypadków na Wschodzie) ze źródeł, których rękoymią wiarogodności śmiało na siebie bierzemy.

Już od nie małey chwili, i podczas gdy rozsiewano fałszywe wieści po całey Europie, a po częściey w samey Grecyi przez naczelników powstania względem prawdziwego stanu rzeczy, powstanie to, było, (wyjąwszy wyspy i warownią *Missolungi* na zachodzie stałego lądu Grecyi) stłoczone przez oręż Ibrahima baszy na punkt *Napoli di Romania.*

Główne to siedlisko rewolucyyne było mocno wzburzone przez duch stronnictwa. Deputowani rozmaitych *helleńskich towarzystw*, którzy, szczególniey w ostatnich czasach, codziennie więcey przybierali charakter prawdziwych dyplomatycznych agentów, i stosownie do okoliczności, aż za nadto starali się przybrać pozór jakoby ich poselstwa nie były bynaymniey obce rządom krajów, w których ich kommitenci przebywają. Deputowani ci, musieli przez takie postępowanie sami znacznie pomnożyć wewnętrzne niezgody pomiędzy grekami.

Tak jenerał *Roche* i półkownik *Fabvier* działali dla Francyi; posłowie zaś angielskiego komitetu dla Anglii. Pierwsi proponowali Xięcia Orleanu na tron grecki, gdy część drugich oświadczyła się za Xięciem *Sussex*. Właśnie wpośród obudwóch, poseł północno-amerykańskiego komitetu, P. William *Townshend-Washington*, przyłączył się do strony republikanów. Głos angielski musiał w tem współzawodnictwie otrzymać większość; albowiem przez pożyczkę, wiele znacznych summ pieniężnych wpłynęło z Anglii, a ostatnia pomoc; pomoc na morzu — byłaby nayłatwieyszą do dania przez Anglią.

---

Dnia 12 lipca stanęło 5 angielskich wojennych okrętów w przystani Zante, to jest: 3 fregaty, jedna korweta i bryg. Dwie pierwsze wypłynęły dnia 10 z Korfu.

Dnia 13 zrana odłączyła się od nich jedna fregata, jeden bryg i korweta, puszczając się do zatoki *Patras*. Drugie zaś dwie fregaty wyszły pod żagle w kierunku ku archipelagowi. Pomiędzy ostatniemi znayduje się fregata *Cambrian*, pod Kapit. *Hamilton*.

Dnia 14 trzy angielskie wyżey wzmiankowane statki opuściły przystań *Missolungi* i udały sie do kasztelu Morei, na wstępie do zatoki lepanckiey.

Dnia 16 widziano 3 angielskie fregaty (dwie wyżey wzmiankowane i trzecią, która się później do nich przyłączyła) przybywające w kierunku z Cerigo; płynęły około wyspy *Milo*.

Dnia 19 stanęły na kotwicach dwie z tych fregat w przystani *Napoli*, gdzie się już 3 angielskie wojenne okręty (fregata, korweta i bryg) znaydowały. Tegoż samego wieczora zawinął tamż-

jeszcze i angielski handlowy statek, nazwany *przewozowym statkiem londyńskim.* Miał na pokładzie nową ratę pieniędzy, wynoszącą 50,000 f. st.

Dnia 20 stanął pod Napoli kapitan *Hamilton* z okrętem *Cambrian.* Bawił on dniem pierwey w Spezia.

W tymże samym dniu rząd helleński miał nadzwyczayne posiedzenie, na którém Maurokordato, który dniem pierwey powrócił z *Hydra*, powstał, i miał zdać raport, w którym, jak zapewniają, wystawił naysmutnieysze położenie Grecyi, nadaremny jey opór, rozsprzężenie całego woyska, nadzwyczayny brak pieniędzy i miał radzić, aby naród, ponieważ już niema żadnego innego sposobu ratowania się, poddał się jakiemu europeyskiemu mocarstwu. Do tego zaś miał nastręczyć Anglią, jako naymocnieysze na morzu i naywięcey pieniężne.

Dnia 21 zrana *Maurokordato*, *Coletti*, Spiridion *Tricupi* i *Spoliotaki*, udali się na pokład okrętu Cambrian i przełożyli kapitanowi Hamilton w imieniu greckiego ludu, jego żądanie. Jaką dał na to odpowiedź angielski kommodor, nie możemy z pewnością twierdzić, gdyż znana nam jest jedynie podług wieści biegających pomiędzy ludem.

Po powrócie z eskadry angielskiey, deputowani rządowi, otoczeni tłumem ludu udali się do gmachu rządowego i otworzono natychmiast księgę do wpisywania głosów za projektem na stronę Anglii. Podpisywanie to przedsięwzięto już dnia 20 w Spezyi, gdzie prymaci zebrali lud w podobnymże celu.

Dnia 23 z rana przywiózł do Hydra Bazyli *Buchuri* wiadomość o tém co zaszło w *Napoli.* Prymaci zgromadzili lud w wielkim klasztorze. Tam *Konduriotti* uwiadomił zgromadzenie o prawdziwym stanie woyskowych działań w Peloponezie. Oświadczył, że wszystkie dotychczasowe wieści o zwycięztwach były zmyśleniem dla uludzenia ludu, i zapewnił, że wóysko Kolokotroniego jest zupełnie rozproszone, a Ibrahim Basza może się z swojego stanowiska w Trypolizza udać we wszystkie strony. „Maynoci nie poruszają się. Moreoci stracili odwagę i t. d.“ Zakończył radą aby Hydryoci poszli za przykładem Spezyi i przyłączyli się do środków przedsięwziętych przez Napoli. Wniosek ten sprawił wielkie poruszenie w zgromadzeniu. Wiele się głosów odezwało, iż wiadomo dobrze, że oddawna ułożono plan aby Grecyą sprzedać Anglii. Doniesienia z których wyjęliśmy te wiadomości nie sięgają skutku tych obrad (*).

---

## Panstwo Kościelne.

*Rzym d. 14 września.*

(*z Monitora Warszawskiego*).

Wyszedł za upoważnieniem J. Swiątobl. edykt o wolności druku, ogłoszony przez kardynała wikaryusza. Dzieli się na 3 tytuły i obeymuje 41 artykułów.

Pierwszy tytuł utwarza radę przeglądu, składającą się z czterech członków każdey z pięciu klass uniwersytetu. Wszyscy członkowie kollegium teologii mają prawo znaydować się na radzie. Przepisuje nieuchronne formalności dla druku i ogłoszenia jakiegobądź pisma.

Jeżeli rewizor teolog nic nie znaydzie w książce coby do jego wydziału należało, ogranicza się na przyłożeniu swego *nihil obstat.* W przeciwnym razie usprawiedliwi swoje zdanie za i przeciw. Inni rewizorowie, których zdanie będzie przychylne wyrażają go przez *imprimatur*; lecz zawsze oświadczą na piśmie dla czego dozwalają lub zabraniają. Równie muszą oświadczyć czyli nie ma w dziele nic takiego coby mogło pośrednio lub bezpośrednio obrażać rządy zagraniczne, lub dadź powód do niebezpiecznych sporów. Te pisma oddane będą ministrowi pałacu papiezkiego, którego powtórne *imprimatur* jest konieczne. Nareszcie posłany będzie rękopism kardynałowi wikaryuszowi, którego approbatę trzeba pozyskać, a *publicetur* udzielone będzie przez mistrza ś. pałacu aż dopiero po sprawdzeniu zgodności druku z manuskryptem. Kontrawencya ulega karze konfiskaty całego wydania. Jeżeli autorowie sądzą, że są obrazeni, mogą odwołać się do *kongregacyi naukowey* (Congregazione degli studi). Drugi tytuł tycze się wprowadzania xiążek, rycin i innych przedmiotów sztuki. Trzeci tytuł tycze się tylko przedaży tych przedmiotów.

---

## Hiszpania.

*Madryt dnia 9 września.*

(*z Korrespondenta Warszawskiego*).

Król z dworem swoim bawi dotąd w St. Ildefonso.

Jeden z dzienników francuzkich donosi co następuje: spodziewać się zależy, że za pośrednictwem Francyi, zaczną teraz bydź wykonywanemi rozporządzenia manifestu z d. 30 września r. 1823, które są w stanie ustalić w kraju pokóy i bezpieczeństwo. Kary wykonane w ostatnich czasach na przestępcach, równie jak i te co niebawnie w Grenadzie nastąpią, niemiały jeszcze stanowczego wpływu na zupełne ostudzenie zagorzałości stronnictw.

Zaczęto tu przyprowadzać do skutku rozporządzenia b. Ministra *Cruz* pod względem rozbrojenia ochotników królewskich; jednakże nastąpiło to tylko w małych miasteczkach i po wioskach w bliskości stolicy, gdzie w czasie wolnym od służby broń swoję w domu publicznym składać muszą. W Madrycie i w innych większych miastach krajowych, dotąd jeszcze zachowują broń przy sobie. Dostrzeżono, że po straceniu *Bessiera* ochotnicy nasi ani się ćwiczą w obrótach woyennych, ani odwiedzają szkołę instrukcyyną.

— *Dnia* 13. —

Dekretem z d. 17 sierpnia, zadosyć uczynił Król żądaniu zastępców Posłów austryackiego i francuzkiego, i ponowił dawny rozkaz, ażeby żaden dom kupca zagranicznego, (podeyrzanego o przemycanie towarów) nie był przetrząsany bez zniesienia się z właściwym konsulem.

Jeneralny kapitan Grenady, D. *Józef Alvarez Campana*, odkrył w tém mieście spisek przeciwko prawey władzy. Kierowało nim 4ch officerów 3 półku jazdy, którzy mieli związki z *Bessierem.* Chcieli oni nawet uwieść swego Pułkownika; lecz dwóch podoficerów wcześnie ten spisek wydało. Król wydał natychmiast rozkaz ukarania winnych z całą surowością praw.

(*z Monitora Warszawskiego*).

Arcybiskup toledański przybył do tuteyszego miasta, z orszakiem oddziału ochotników królewskich: nie wiadomy jeszcze z pewnością jaki jest powód jego podróży. Zapewniają że wielu innych Arcybiskupów i Biskupów odebrało również zlecenie przybycia do Madrytu.

---

*Madryt d. 12 września.*

(*z Korrespondenta Hamburskiego.*)

W tey chwili wszędzie powiewa chorągiew buntu. W prowincyi Walencyi Jenerał *Chambo* zrobił powstanie, w prowincyi Mancha na dawnym teatrze swoich okrucieństw, Jenerał *Locho*; w prowincyi Burgos, *Ortiguela* i Grenadzie inny naczelnik, którego imie jest jeszcze niewiadome. Pomiędzy buntownikami nayniebezpiecznieyszym jest, *Locho:* naprzód, że jest nayzuchwalszym ze wszystkich dowódców stronniczych, którzy od r. 1820 ukazali się, a potym że bezprawia swe popełnia w bliskości stolicy. Jak tylko naczelnik prowincyi *Mancha*, Jenerał Izydoro uwiadomiony został, że *Locho*, na czele 50 jazdy, *Karola V.* Królem obwołał, wnet ministrowie wysłali przeciwko niemu 2 kompanie jazdy regimentu ś. *Jakóba*, z którego, jak wiadomo, 3 kompanie poszły były za *Bessieresem*, a dwie kompanie gwardyi kiryssierów przeciwko niemu. Jesteśmy jednakże

---

(*) Gazeta Hydryocka, którą mamy do dnia 1 sierpnia nowego stylu, nie wspomina o tych wszystkich zdarzeniach. (*Dos. Aus.*).

w niespokoyności z przyczyny postępowania tego oddziału: ponieważ od 4 dni nie jest tu obecny, a dzisia (wieczorem o godzinie 6) nie mamy żadney o nim wiadomości.

## Francya.

*Paryż dnia 20 września.*
(z *Gazety Warszawskiey*).

Donoszą z *Tulonu*, iż minister woyny wydał ważne rozporządzenia, częścią dla powiększenia tamecznego portu i obrony jego, częścią dla wystawienia obszernieyszych koszar woyskowych.

Pan *Müller*, jeneralny konsul nasz przeznaczony do *Port-au-Prince*, oraz Pan *Mollien*, vice-konsul przeznaczony do *Cap-Henry* i Pan *Raguenau de la Charnerie*, jeneralny konsul przeznaczony do *Cayes*, przybyli do *Brest*, zkąd niezwłócznie udadzą się do mieysc swego urzędowania.

Konsul francuzki w *Maroko* przybył d. 19 maja do *Fez*. Po zwyczaynym przez trzy dni wypoczynku, rozkazał mu Cesarz oznaymić, iż przyymie go o godzinie 10 zrana. O godzinie 9tey przybył po niego oddział gwardyi, i w towarzystwie dwóch oficerów francuzkich, którzy z nim z Tangeru do *Fez* przybyli, vice-konsula, lekarza i tłumacza udał się w drogę. Przybywszy do okolicy, która była na wysłuchanie przeznaczona, zatrzymał się orszak pół godziny, poczem oficer kazał konsulowi iść przodem. Cesarz siedział na koniu otoczony woyskiem, o 50 kroków od Cesarza oddał mu konsul z odkrytą głową pierwszy ukłon, oficerowie zaś francuzcy położyli tylko ręce na swoich kaszkietach. Zadziwiony tem basza *Tangeru*, wystąpił z szeregów i uczynił względem tego konsulowi uwagę, lecz został zaspokojony zapewnieniem, że woysko francuzkie nawet Monarchę swojego inaczey nie pozdrawia. Cesarz dowiedziawszy się o tém oświadczeniu, kazał konsulowi powiedzieć, że Król francuzki i naród są u niego naybliższemi w przyjaźni i szacunku. Konsul oddał baszy list Króla i pudełko z dyamentową koroną dla Cesarza, kazał oraz złożyć resztę przeznaczonych dla niego podarunków. Cesarz przyjął to wszystko i oddalił się. Dnia 25 maja otrzymał konsul dla Króla lwa, strusia i 4 konie, i wkrótce potém oddalił się do *Tangieru*.

Jeden z dzienników francuzkich donosi, że *Robert Wilson* i Lord *Cochrane*, odjechali już do Marsylii.

*Paryż dnia 23 września.*
(z *Gazety Hamburskiey Börsen Halle*).

Król Jmć Pruski przybył tu dzisia wieczorem o godzinie pół do 8mey. N. Pan wysiadł do swojego hotelu, na ulicy *Bourbon*.

N. Pan i Delfin przybyli dzisia z *St. Cloud* do pałacu Tuileryyskiego i oddali wizytę N. Królowi Pruskiemu w mieyskim pojeździe bez orszaku. Około południa powrócili znowu do *St. Cloud*. Minister stosunków zewnętrznych pracował z N. Panem.

Król Jmć Pruski, był wczora z Xiążęciem *Augustem*, PP. *Humboldt* i *Widgenstein* na operze.

Ogród *Tivoli* od pierwszych dni październik ma bydź nazawsze zamknięty.

Rozchodzi się pogłoska, że Hiszpania chce użyć pośrednictwa Anglii ze swemi południowo-amerykańskiemi osadami.

Gazeta *Drapeau blanc* wyraża: "Zwracając oko na nowo powstające państwo greckie, wnet daje się widzieć, tak jego jako i Egiptu wielka polityczna ważność, dla Francyi i wielu innych narodów, mianowicie we względzie handlu na archypelagu i z Indyami. Jest rzeczą do wiary podobną, iż wkrótce południowe półsferze i handel wschodni staną się celem wielkich sporów i przedmiotem ubiegania się między wielu europeyskiemi narodami. Francya nie może się w tym względzie uważać za należącą do drugiego rzędu, i bez wątpienia otrzyma przewagę, którą jey położenie na morzu środziemném, stosunki z Lewantem i Egiptem jey handel, przemysł i sztuki wskazują.

Hrabini *Guilleminot* miała d. 22 wypłynąć ze *Stambułu*.

Podług listów pod d. 22 sierpnia, na ulicach w *Stambule* była bitwa i dnia poprzedzającego turcy zabili syna konsula niderlandzkiego w Tessalonice P. *Chasseaud*, którego syn był w handlu u kupca angielskiego i stał przed swoim sklepem.

Taż gazeta wyraża pod dniem 23: „Powszechne dobro wymaga, ażeby Egipt stał się niepodległym."

Niedawno przechodziło przez *Bajonnę* 150 ludzi z naszey gwardyi szwaycarskiey w *Madrycie*, których czas służby upłynął, i którzy daley w niey pozostać niechcieli.

Xiążę *Wilhelm* Brunświcki, Oels przybył tu z *Londynu*.

## Anglia.

*Londyn d. 16 września.*
(z *Korrespondenta Warszawskiego*)

W mieście Hull skazano kilku kupców na zapłacenie 20 f. szt. za zmowę o sprzedawanie jęczmienia za wyższą cenę.

W Wirginii (w Ameryce) miano odkryć kopalnie złota.

Nowa Irlandzka moneta już w obieg puszczoną została.

Wielu kandydatów do przyszłego parlamentu, objeżdża teraz nadbrzeża francuzkie w celu zapewnienia sobie głosów od zamieszkałych tam elektorów. Dunkierka, Lille, Boulogne, Calais i S. Omer są w tym względzie pierwszemi mieyscami.

Jenerał *Lafayette*, odwiedziwszy ex-prezydentów *Jefferson*, *Madison* i *Monroe*, powrócił dnia 25 sierpnia do Wasyngtonu.

Obadwa okręty wschodnio-indyyskie, które herbatę z Kantonu do Kwebek przywiozły, przypłynęły do Anglii. Przybycie ich do Kwebeku sprawiło tam wielką radość. Wspomniona osada wzrasta w ludność i pomyślność. W przeciągu kilku miesięcy, przybyło przeszło 3,000 osadników.

Pani *Katalani* zapowiedziała w tuteyszych gazetach, że ukończywszy podróż po Francyi południowey, do Londynu wróci, i w końcu marca koncerta dawać zacznie, do których naypierwszych artystów w Europie już zamówiła.

Właściciele obydwóch teatrów narodowych, postanowili niepłacić więcey nad 20 f. szt. na tydzień żadney, choćby naysławnieyszey aktorce.

W Portsmouth zakupiono dwa wielkie okręty, które jak nayśpieszniey dla wyprawy Lorda *Kochrane* do Grecyi są uzbrajane.

Na wczorayszem ogółowem posiedzeniu banku, oznaczono dywidendę na $\frac{4}{100}$

P. Kazimierz *Perrier* bawiący tu teraz, znaydował się dnia 21 t. m. na naszey giełdzie.

Podług wiadomości z Bagota i Peru z dnia 20 lipca i 1 maja nadeszłych, przybyło do Panamy na ogólny kongres amerykański oprócz kolumbiyskich, trzech peruwiańskich ministrów. Pan *Alaman* będzie reprezentantem Mexyku, P. *Molino* Rzeczypospolitey Guatimala. P. *Olmedo* z Guyaquil, mianowany został posłem kolumbiyskim przy naszym dworze.

— *Dnia 20.* —

Xiążęta *Brunświcki* i *Szwarcenberg* otrzymali w mieście *Edymburgu* prawo obywatelstwa.

*Boliwar* pisał pod dniem 16 marca z Limy do Józefa *Lonkastra*, sławnego wynalazcy metody uczenia pod jego nazwiskiem znaney, teraz w *Karrakas* żyjącego, i zarazem wyznaczył mu 20,000 dollarów, dodając, że się tylko zgłosić ma, jeśli więcey potrzebować będzie.

Ogłoszono w *Karrakas*, postanowienie zaprowadzające bank narodowy kolumbiyski, pod nazwiskiem banku Wenezuelskiego.

W *Sierra Leone* nie ustaje dotychczas handel niewolnikami; niedawno okręt wschodnio-indyyski zabrawszy podobny transport, przyprowadził do *Sierra Leone*.

DODATEK

# DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 116.

*Wilno dnia 2 października v. s 1825 Roku.*


## Anglia

*Londyn d. 24 września.*
*(z Gazety Börsen Halle).*
*(Przez Hollandyą).*

Zapowiedziana wielka rada gabinetowa odprawiła się, i jedna z gazet ministeryalnych donosi: „Miło nam jest uczynić koniec powszechney niepewności, względem rozwiązania parlamentu. Na ostatniey radzie gabinetowey naradzano się obszernie o tym przedmiocie, i jesteśmy upoważnieni oświadczyć, że Parlament w tym roku nie będzie rozwiązany. Zapewna nigdy niebyło takiego czasu, w którymby administracya z większem zaufaniem polegać mogła na wdzięczności i świetle narodu; jednakowoż nie ma żadney obawy względem zerwania pokoju, pomyślności i powszechnego zadowolenia, którémi się teraz cieszymy, i niema już żadnego powodu do przyśpieszenia zwołania, które, jeśli zostanie nakazane, naród, w każdym czasie zdolny do przyjęcia uczuć błogosławieństwa, które mu zdrowa polityka przynosi, jak i teraz podobne jest zdarzenie."

Dzisia znowu odbędzie się rada gabinetowa, którey wypadków oczekują z wielką ciekawością.

W mieście wschodno-Indyyskiem Bhurtporn zaszły rozruchy. Dnia 28 lutego zmarł bowiem Rajach *Bulder-Sing*, syn *Runjeta-Singa*, zostawiwszy następcą tronu, przez anglików uznanym, siedmioletniego syna. Ale wuy nieletniego narzucił się samowolnie na rządcę, zdobył zamek, porąbał w kawałki jednego z swoich krewnych i uwięził ministrów byłego Rajah. Jenerał Sir *Ochterlong* w Agra w odezwie przez siebie wydaney, ogłosił te wypadki. Na wszystkich punktach czynią potrzebne przygotowania; obawiać się bowiem należy, aby stary *Runjet-Sing* sam nie wziął się do broni.

## Wiadomości Rozmaite.

*P. Dawid* w Paryżu, wydał rozprawę *o wpływie koloru ubiorów na temperaturę ciała ludzkiego.* Autor rozpoczyna swoję ciekawą pracę uwagami nad objętością promieni światła względem cieplika; wnosi podobnie jak *Herschel*, że działanie cieplika jest w następującym stosunku: Fioletowy 7, — Indygo 12 — Niebieski 16 — Zielony 22 — Żółty 32 — Pomarańczowy 41 — Czerwony 55. A ponieważ kolor czarny chłonie wszystkie promienie, wypada prosty wniosek, że sukie tego koloru rozgrzewają się nierównie więcey niżeli innego. Własność tę tysiączne potwierdziło doświadczenie; można naprzód zgadnąć, że podług tego tkanina biała nie przedstawiająca żadnego koloru, odbijając ciepło zamiast go przyymować, powinna sprawić skutek zupełnie przeciwny materyi czarney. Jednakowoż *P. Dawid* nie wnosi stąd, że odzież czarna jest właściwa w zimie i w zimnych krajach, a biała w lecie i w krajach ciepłych. Dowiedzionem jest, podług innych doświadczeń przytoczonych w rozprawie, że ciała które prędko cieplik przyymują łatwo go tracą, a tém samem mniey są zdolne do zachowania ciepła niżeli ciała które go odbijają. Oprócz tego gdy ciepło zwierząt jest w krajach zamieszkałych zawsze większa od ciepła atmosferycznego, przeto i suknie które odbijają nie zaś te które chłoną ciepło, powinny bydź ogrzewnieysze niżeli inne. A zatém suknie białe, złe przewodniki ciepła, dopełniają tego warunku tak ważnego i tak potrzebnego. Do tychże samych sukien jeszcze trzeba się udawać gdy ciepło atmosferyczne jest większe od ciepła zwierzęcego, w celu odbicia pierwszego i przeszkodzenia aby nie powiększyła naturalnego ciepła w ciele naszem.

— Zebrało się w Paryżu 30 malarzy do wygotowania Album, które chcieli sprzedać na korzyść pogorzelców w Salins. Zbiór tych malowideł został na publiczney aukcyi zakupiony za 3000 f. przez jednę damę mieszkającą w północney Francyi.

— Skradziono komuś niedawno na teatrze w Paryżu zegarek; zaledwie tego dostrzegł właściciel, zaraz zawołał: „Teraz właśnie jest siódma godzina; za kilka minut móy zegarek będzie repetował, ma on głośny bardzo dzwonek i wskaże mi gdzie się znayduje." Przelękniony złodziey chciał umknąć i tém się właśnie wydał.

— Do miasta wojewódzkiego *Radomia* przyprowadzono w tych dniach krowę z młodym jeleniem, która tak się do swego wychowańca przyzwyczaiła, że i na krok odstąpić się nie dozwoli, i na każde poruszenie tyle troskliwości i niespokoyności okazuje, ile do własnego płodu w podobnym rodzaju bydląt rzadko widzieć można.

— Podobne przykłady nieiakiey litości zwierzęcey, byle tylko ściśle uważać starano się, dosyć często natrafić można. Właśnie w mieście Wojewódzkiem *Radomiu* przed niejakim czasem kotka obca przyswoiwszy się do domu sąsiedzkiego, tam zległa dwoje kociąt, lecz wkrótce nieszczęśliwym przypadkiem zostawszy zabitą, zostawiła płód swóy bez żadney nadziei wykarmienia. Gospodarz domu widząc niepobieństwo utrzymania przy życiu pozostałych kociąt, aby się nie męczyły, kazał je wyrzucić w fossę i potopić. Kotka inna właściwa tego domu, mając swoje kocięta już nieco dochowane, natychmiast rzuca się w fossę, wydobywa kocięta, i ukrywa zupełnie przed okiem domowników, gdzie je troskliwie pielęgnowała nie opuszczając swoich; gdy zaś już podrosły i żywić się mogły, nosiła im pokarm i z trudnością po dostrzeżeniu ztamtąd wyprowadzić i daley opatrywać one dozwoliła.

— Służąca w *Edymburgu* (w Szkocyi) wyszła niedawno na przechadzkę z dziecięciem na plac publiczny. Dziecię posunęło się za piłką na ulicę, gdy tymczasem służąca zajęta rozmową tego nie uważała; w tém nadjeżdża wóz wprost na dziecię. W tey chwili wielki pies z *Nowey Ziemi* (*Newfoundland*), leżący na bruku, przyskakuje, chwyta dziecię za suknią, i bez naymnieyszego uszkodzenia stawia przed służącą.

— W końcu sierpnia dwóch szlachty angielskiey w *Leeds* założyło się o 20 gineów, iż trzeci, z którym codziennie jadali, a który wcale nie wiedział o zakładzie, przez cały tydzień 100 słów nie przemówi przy stole. Zakład ten rozstrzygnął się od jednego piątku do drugiego; w tym zaś przeciągu czasu pokazało się, iż ów trzeci w ogóle tylko 73 słów przemówił.

— Pewny anglik osiadły w *Nepaul* (w Azyi), przysłał towarzystwu w *Kalkucie* róg jednorożca z jego rysunkiem i opisem. Zwierz ten uważany zwykle za bajeczny, należy do zwierząt czworonogich, trawę jedzących, i do rodzaju jeleni. Jednorożce żyją w trzodach na górach Hamalayskich, czoła ich uzbrojone są rogami kształtu spiralnego, sierść ich jest kasztanowata, a mięso smaczne. Z powodu szybkości ich biegu trudno jest złapać. Tybetanie zowią jednorożca *Chira*, a rogi jego zawieszają w swoich świątyniach.


*Pozwolono drukować Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler*

*w Drukarni Redakcyi.*

## ОБЪЯВЛНЕIЕ

3. Желающіе взять на себя постройку казенныхъ новыхъ провіантскихъ магазейновъ изъ собственныхъ своихъ матеріаловъ и своими рабочими, минской луберніи въ Несвижѣ и Волынской Губерніи въ Дубнѣ, Кременцѣ, Ковлѣ, Ровнѣ Владимирѣ, Колкахъ и Полонномъ, благоволятъ явиться съ законными залогами къ торгамъ въ опредѣленные сроки: на несвижскій магазейнъ, въ Минскую Казенную палату для торговъ, 2го 3го и 4го, для перетожекъ, 6го, 7го и 9го числъ предстоящаго ноября, а на всѣ прочіе магазейны вь Волынскую Казенную палату для торговъ, 7го, 9го и 10го дла перетожекъ 11го, 12го и 13го числъ тогоже ноября; планы, смѣты и кандиціи но постройку сихъ магазейновъ, доставлены уже въ Казенные Палаты и всякому желающему объявляются.

5 класса Скребицкій.
7 класса Булатовичъ.
8 класса Качковскій.

Życzący przyjąć na siebie wybudowanie Skarbowych nowych prowiantkich magazynow ze swoich własnych materyałów i swoimi robotnikami, w mińskiey gubernii w Nieświżu, a w gubernii wołyńskiey w Dubnie, Krzemieńcu, Kowlu, Rownie, Włodzimierzu, Kołkach i Połonnem, zechcą przybyć z prawnemi ewikcyami do targow na oznaczone terminy; na magazyn nieswizki, do Mińskiey Skarbowey Izby na targi 2, 3 i 4, na przetarg 6, 7 i 9 następującego listopada, a na wszystkie drugie magazyny do Wołyńskiey Skarbowey Izby na targi 7, 9 i 10, na przetarg 11, 12 i 13 tegoż listopada. Plany, śmiety i warunki na wybudowanie tych magazynow, przesłane już do Izb Skarbowych, i każdemu życzącemu są okazywane.

Dnia 17 września 1825 roku.

5 klassy Skrebicki.
7 klassy Bułatowicz.
8 klassy Kaczkowski.

---

3. Pocztamt Litewski wzywa życzących przyjąć na siebie dostawę potrzebnych jemu dla niższych służących Litewskiey Dyrekcyi jednorocznych ammunicyynych rzeczy a mianowicie: raytuzow szaraczkowego szląskiego sukna z czarnemi lampasami i ze skurą 379, pantalonow z takiegoż sukna 49, pantalonow z ciemno-zielonego szlońskiego sukna 103, letnich pantalonow flamanstkiego płótna 428 i halsztuchow czarnych sukiennych 1062; oprócz tego towaru na boty z podeszwami i ze wszystkiém na 532 par półbucików; aby przybyli do Pocztamtu dla odbycia targow w oznaczonych terminach, to jest: 1szy 7, 2gi 11, a 3ci i ostateczny 14 następującego decembra, gdzie i dalsze warunki objawione będą, z tem, aby każdy z życzących złożył na piśmie świadectwo o kaucyi że jest rzetelną i dostateczną, nieodmiennie; bez czego nikt do targu przypuszczonym bydź nie może.

Expedytor Jan Biernikow.
Kollegialny Sekretarz Kwiatkowski.

---

2. Excerpt oświadczenia z protoku łu potocznego Sądu Ziem. Pttu Upitskiego w dacie poniższey zapisanego Eorundem pod pieczęcią urzędową wydany.

Roku 1825 mca maja 26 dnia. Przed Aktami Ziemskiemi Pttu Upitskiego obecnie znayduiąc się WJP. Karol Złobicki Graniczny Upitski Sędzia, oświadczenie zapisał własnorecznie w następuiącey okoliczności: w Numerze 55 Gazety Kuryera Litewskiego oświadczający się czytał, iż JO. Xiąże Giedroyć b. Rotm. kawaleryi narodowey, przez oświadczenie tegoż roku apryla 20 w Akta Ziemskie Upitskie umieszczone, pochlubił się uzyskaniem Dekretu w Czasowym Departamencie zeszłego roku 1824 junii 10 dnia ferowanym, wskazującym summy 10,392 rubli srebr. kop. $78\frac{2}{6}$ i assygnacyynych 600, z terminem wypłaty w roku teraźnieyszym 1825 apryla 23 dnia, przy Aktach Ziemskich Upitskich na Hrabini Tadeuszowey Racheli z Kościuszkow Platerowey b. Assesorowey 2go Departamentu Gubernii Wilenskiey i jey potomstwu, a w razie nie opłacenia wolną inekwitacyą do majątkow ewikcyą opisanych, Pomusze i Stare Pokroje zowiących się niemniey i na Sodaliszkach, w razie niebycia lokacyi na uprzednich jakie za prawem wieczysto przyznanym 1817 apryla 15 oświadczający się Sędzia Złobicki nabył i spokoynie przeszło lat 8 wieczyście posyduje, gdy przeto na odpowiedź JO. Xięcia Giedroycia oba są wolne majątki Pomusze i Stare Pokroje ewikcyi uległe, i gdy ma Dekret Xiąże Jegomość i może ony exekwować., czemuż tego nieczyni, chyba czeka aby ktoś uprzedził, a wówczas na ucisk obrócił swoy regres do niewinnego w niczem Sędziego Złobickiego, JO. Xięciu Jakiemu gdy już trzy tryjenia kończą się prawem zakreśloney dawności, od wszelkiey przeto odpowiedzi oświadczającego się Złobickiego uwalniają; broniąc się przeto Sędzia Złobicki od zapowiedzianego ucisku JO. Xięcia Jegomości, publicznie zapowiada przez umieszczenie nawet w Gazecie Kuryera Litewskiego, że dziś są aktualnie wolne majątki Hrabini Tadeuszowey Platerowey, z ewikcyi na odpowiedź uległe, aby przez nieexekwowanie z własney chęci Dekretu, w czasie nie obrócił swey pretensyi, do wniczem niewinnego Sędziego Złobickiego, w tém własnorecznie takowe oświadczenie zapisawszy, one podpisuję; (w protokule podpisano:) Karol Złobicki Gran. Upits. Sędzia.

Zgodno z Protokułem swiadczę Dyonizy Poskoczym Ziemski Pttu Upitskiego Regent.

Wolno drukować dnia 18 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

---

Kurs wileński na assygnaty od dnia 25 września: rub. srebrny 3 rub. $80\frac{3}{4}$ kop., dukat nowy 11 ru 30 kop. imperyał 38 rub. $7\frac{1}{2}$.

---

| Obserwacye meteorologiczne. | Czas obserwacyi. | Wysokość Barom. | Wys. Ther. Réau. | Wiatry. | Odmiana w powiet. |
|---|---|---|---|---|---|
| | d. 1 godz. 2 wieczor | 28 cal. 1,1 lin. | + 9 stopni. | Półn. Zach. | Pochmurno |
| | d. 2 godz. 6 z rana | 28 — 2,6 — | + 2 — — | Półn. Zach. | Pochmurno |

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 116

*Wilno dnia 2 października v. s. 1825 Roku.*

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym Wielebnym i Starozakonnym: Alexandrowi Podkomorzemu Wołkowyskiemu oycowi, Maryannie, Konstancyi i Józefie córkom Olendzkim, Stefanowi Olendzkiemu Star. Derkindskiemu, Wincentemu oycu Stanisławowi synowi Rzewuskim, Jakubowi i żonie z Kiryłowskich Tomkiewiczom stopień własny i po Józefie oraz żonie z Kiryłowskich Szczyglinskich reprezentującym, Teofili matce z dokładem opieki, Wincentemu, Bogusławowi Józefowi synom Johannie córce Eynikom Chor. Michałowi Opulskiemu Chor. woysk polskich, Ludwice z Opulskich matce i jey potomstwu de Rennom Porucza. woysk francuzkich z dokładem opieki, Felicyanowi Lachowiczowi, włoscianom Starostwa Morgiskiego w assystencyi Rządu, Antoniemu Gorskiemu Podkomor. Szawel., XX. Bernardynom klasztoru Kowien, Ickowi i Gicie Frankmanom mieszkańcom Jaswonskim, Hirszy Icykowiczowi Goldbergowi mieszkańcowi Strzednickiemu, Dymitrowi odstawnemu Jenerałowi, Alexandrowi Rotmistrzowi kawalegardskiego półku, Platonowi Sztabs Rotmistrzowi tegoż półku i Waleryanowi 14tey klassy Grafom Zuboffom, Siergiejowi Szeremietiewowi Półkownikowi woysk Rossyysk. oraz Rudolfowi Półkownikowi artylleryi konney, Konstantemu Półkownikowi piechoty woysk tychże Braci Grafom Tyzenhauzom, a zaś Pretensorom i Sukcessorom z Testamentu zeszłey Pawliny Olendzkiey Szamb. b. Dworu Polskiego, przychodzącym, Pawlinie Oranowskiey, Stanisławowi oycowi, Krzysztofowi synowi Olendzkim Pisarzewiczom Litt. Alexandrowi Olendzkiemu Podkom. Wołkow., Franciszce matce, Zofii córce Godelowey i Godelownie, Drukowskiemu Lokajowi, niemniey Józefowi Kiełpszowi Sędziemu Gran. Szawel. opiekunowi Oranowskiey i trwoniącemu ruchomość, Pozew edyktalny do Kuryera Litewskiego podający się przed Sąd Ziemski Taxatorsko Exdywizorski funduszu zeszłego Krzysztofa Olendzkiego Szambelana w mieście powiatowym Rosieniach sądzący się, przy odwołaniu się do dekretow Remissyynych Sądu Głównego Littsko Wilenskiego oraz Ziemstwa Rosien. julii 3 teraźn. 1825 r. zaszłych, z powództwa Ur Zofii Platonowny Baronessy Pirch Jenerałowey gwardyi woysk Ross. w assystencyi prawey opieki, a mianowicie wyniesiony oto: skutkiem dwóch Remiss Sądu Głgo Littsko-Wilenskiego 2go Departamentu; 1szey 1824 nowembra 27, 2giey 1825 januaryi 20 ogłoszonych, oddających cały fundusz zeszłego Krzysztofa Olendzkiego Szamb. b. Dworu Polsk. pod rozdział Kredytorom, gdy Ziemstwo Rosienskie w rozbiorze przyporuczeń zawartych, po połączeniu przyniesionych żałob w zachodzących stosunkach wyrokiem swym 3 julii teraźn. 1825 roku ogłoszonym, załatwiło wstępne działania, a ostateczny rozbior całego dzieła konkursowego w dniu 2 oktobra teraźn. roku z odkładu zakreśliło, w tém zaszła śmierć Pawliny Olendzkiey Szambelanowey b. Dworu Polskiego dzierżącey nieprawnie majątek Gilwicze, a znaczne summy zawiniającey do massy nowe otworzyła pole wszystkim Kredytorom i Pretensorom a mianowicie żałcey Delatorce powołania do jednoczasowey rozprawy wszystkich Donatoryuszow, gdyż taż zeszła Olendzka testamentem swym 1825 junii 26. dnia czynionym a 1 septembra w Grodzie Szawelskim aktykowanym, mimo to: że sama była winną do odpowiedzi, już to ze wspólnie wydawanych z Szamb. Olendzkim obligow, już to z utrzymywania nieprawnie Gilwicz i ruchomości od pory zeyścia męża swego, a ztąd nielegalnie pobieranych i trwonionych intrat, już to ze względu poczynionych kondyktow. w czém na odpowiedź takowego zawinienia aresztem została obniesiona należność procentowa u Grafow Tyzenhauzow znaydująca się; a tak gdy nieuczyniwszy satysfakcyi zeszła z tego świata, owszem testamentem próżnym i zmyślonemi stosunkami massując dla siebie 80,000 złotych, oraz ruchomość do reszty fundusz kredytorski przez zapis nielegalny obciążyła, ztąd we względzie watrzymania skutkow nieprawnego i na krzywdę trzeciey strony zformowanego testamentu, oraz w porządku probacyi strwonioney ruchomości, i pobierających się nullo jure z Gilwicz intrat do jednoczasowey rozprawy powołują się Donatoryusze a w całym toku zaosnowanego interessu odwoławszy się żałca Delatorka do Remiss Sądu Głgo dekretow Ziemstwa Rosienskiego zapadłych, i żałob weń weszłych; przychodząc do Sądu prosi adcytacyi Donatoryuszow, z testamentu wynikłych uznania, komportacyi z onemi naznaczenia wszelkiego tytułu tranzaktow i ruchomości nieprawnie zabraney sub nexo juramenti, majętności Gilwicz zinwentowania, na rozmiar komornikow przeznaczenia, i wzięcia w administracyą, przeznaczenia mieyscowych aktow, poczem skasowania testamentu, i próżno przynoszących się Donatoryuszow stosunkow, a uznania odpowiedzi dla realnych Wierzycieli z funduszu zeszłey Olendzkiey, okazać się mającego, oraz z summ aresztowanych; nakoniec zbliżenia skutkow żałobom uprzednim, do dekretu dyllacyynego przez żałcę Dellatorkę łączonym i w ony weszłym, skassowania próżnych stosunkow Szeremitiewa i stron dalszych, do żałcey regulowanych; realizowania pretensyi żałcey expensow prawnych powrótu i tego wszystkiego decydowania co rodzay sprawy stan interessu wymaga, z wolną poprawą żałoby.

Roku 1825 miesiąca septembra dnia. Woźny świadczę iż kopie tego pozwu zgodne z autentykiem na herbowym papierze pisane w sprawie JW. Zofii Platonowny Baronessy Pirch Jenerałowey gwardyi woysk Ross. w assystencyi prawey opieki oczewisto w ręce 1szą dnia 1 septembra JWW. Alexandrowi Podkomorzemu Wołkowyskiemu oycowi, Maryannie Konstancyi i Józefie córkom Olendzkim, Pawlinie Oranowskiey, Stanisławowi oycowi, Krzysztofowi synowi Olendzkim Pisarzewiczom

Wielkiego X. Litt., Franciszce matce, Zofii córce Godelowey i Godelownie, Drukowskiemu lokajowi, Józefowi Kiełpszowi Sędziemu Gran. Szawelskiemu opiekunowi w dobrach Gilwiczach, drugą dnia tegoż Wincentemu oycowi, Stanisławowi synowi Rzewuskim w dobrach Ryngowianach. Trzecią Antoniemu Gorskiemu Podkom. pttu.Szawelsk. w Szawkianach w ptcie Szawelskim położonych. Czwartą Stefanowi Olendzkiemu Star. Derkin. w Derkinciach. 5tą Jakubowi i żonie z Kiryłowskich Tomkiewiczom w Wintytiszkach w ptcie Telsz. położonych. 6tą dnia 2 septembra JWW. Dimitrowi odstawnemu Jenerałowi, Alexandrowi Rotmistrzowi Kawalergardskiego pułku, Platonowi Sztabs-Rotmistrzowi i Waleryanowi 14 klassy Grafom Zubofom. 7mą Siergiejowi Szeremetiewowi Półkownikowi woysk Ross.. 8mą JWW. Teofili matce z dokładem opieki, Wincentemu, Bogusławowi i Józefowi synom, Johannie córce Eynikom w Liplunach. 9tą Icykowi i Gitcie Frankmanom mieszkańcom Jaswoynskim w Jaswoyniach. 10tą Star. Hirszy Icykowiczowi Goldbergowi mieszkańcowi Strzednickiemu w Srzedniku. 11tą Felicyanowi Lachowiczowi. 12tą Michałowi Opulskiemu Porucza. woysk Ross., Ludowice z Opulskich matce i jey potomstwu de Rennom w mieście Rosieniach znaydującym się. 13tą Włościanom Starostwa Morgiskiego w dobrach Morgiszkach w ptcie Rosien.. 14tą Dnia 3 septembra Konwentowi Xięży Bernardynow Kowienskich w mieście Kownie. 15tą JW. Rudolfowi Pułkownikowi artyleryi konney, Konstantemu Pułkownikowi piechoty woysk Polsk., Braci Grafom Tyzenhauzom w dobrach Pokrzywiu w ptcie Wilenskim znaydujących, a wszystkim w udzielnych kopiach przed Sąd Ziemski Taxatorsko Exdywizorski w mieście Rosieniach sadzący się podałem i o terminie rozprawy przed tymże Sądem zawiadomiłem.

Jan Grzegorzewski Woźny Pttu Brasław.

Roku 1825 mca września 12 dnia. Przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziem. Pttu Rosien. nayduiąc się obecnie Woźny rellacyą podanego pozwu urzędowie zeznał. Przyjąłem Teodor Juszkiewicz Regent Ziem. Ptu Rosien.

Wolno drukować dnia 28 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

---

3. Niżey podpisani w r. 1823 apryla 23 dnia datum, eorundem augusta 28 w Magistracie Wilenskim przyznanym prawem wieczystym dworek w mieście Wilnie pod ś. Jerzym położony, N. 755 oznaczony od JPP. Adama oyca, Albina syna Januszkiewiczow oraz Tekli z Januszkiewiczów Brantowey, i Giertrudę Januszkiewiczównę evictionaliter piszących się nabyli, na ewikcyą quantum niewielkie pieniędzy zostawili. Chcąc niżey podpisani bydź nadal z takowego nabycia spokoynemi, wzywają więc mających jakąkolwiek pretensyą do wzmienionych Januszkiewiczow izby od daty ninieyszey w ciągu miesięcy 4, jawili się ostrzegamy, gdyż w przeciwnym zdarzeniu sami sobie winę przypiszą. Roku 1825 septembra 24. Wincenty Kowalewski.

Antonina Kowalewska.

Wolno drukować dnia 23 września 1825 roku. Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

3 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzony Jan Pęczkowski Szambelan b. D. Polgo pozywa przed Sąd Głny Litt. Wileński 2go Departamentu ciągłego, UUr. Hrabi Pocieja Oboźnego Littgo i Kawalera, Apolinarego i Józefa z Chrapowickich Morawskich Szamb. b. D. Polgo, Annę z Wołodkowiczów Obuchowiczową Sędzinę Ziem. Mozyrską matkę, Józefę w zamęściu za Ur. Wolskim w assystencyi męża, Annę, Ewę i Reinę Obuchowiczówny córki, Sukcessorów zmarłego Adama Obuchowicza Sędziego Ziem. Mozyr. ich oyca z dokładem opieki, Elżbietę Sierukinową Majorową woysk Rossyyskich z jey opieką, Franciszka Zabę Czesznika Witebskiego, Sukcessorow zmarłego X. Golánskiego, altarysty Jezneńskiego, wysłużonego w Akademii Wileńskiey professora ś. Teologii Doktora; Xiędza Adama Rymowicza kanonika inflantskiego proboszcza Jezneńskiego; Szymona Wiszniewskiego Kasztelana Król. Polgo, Jerzego Gutta konsyliarza, Szuszczyckiego starostę, Joachima i Annę z Iwaszkiewiczów Bryndzów Sęstwa Brzes., Skieracką Sowiétnikową, Xdza Miedzygórskiego plebana dorsuńskiego, Charewicza possesora Linkowskiego, Alexandrę matkę Strażnikową Smolen., Samuela syna Pisarza Ziem. Kowień. Lipińskich, Kiersnowskiego Sędziego Wiłkom., Xdza Sidorowicza Kanonika, Jakóba i Ewę Muraszkow Sęstwa Gran. Kowieńskich, sukcessorów Szwykowskich niegdyś dziedziców Czabiskich, Dłużniewskiego Porucznika, Józefa Zylińskiego b. Prez. Ziem. Trgo, a teraz Sędziego Gran. Guber. Appel., Zuzannę z Zylińskich Odyńcową Rejentową wespół z jey opieką, Tadeusza Matuszewicza Sędz. Gran. Pttu Trgo, Marcina Dzierdziejewskiego, Marcina Łukaszewicza, Alexandra Jotta Porucznika woysk Polskich, Sukcessorów Karpowicza kapitana, Walentego Mładzianowskiego, Sukcessorów Ignacego Kanonowicza, Brochodzkiego Sędzgo Nowogrodz., Ciechanowieckiego Marsz. Gubern. Witebskiego, Sukcessorow Józefa Strzemeckiego Koniuszego, Ambrożego Rajewskiego, XX. Kamendułów Eremu Montis Pacis, Xdza Koryckiego Wizytatora XX. Augustyanów, Xdza Bijeyki Przeora XX. Augustyanów Wileń., Xdza Jerzego Pieczulewicza Przeora XX. Dominikanów Wysokodwor:, i zarazem cały konwent tegoż klasztoru, Kościoł reformacki czyli jego przełożonych, oraz Pawła Aramowicza Kanonika Zmudzkiego, słowem i dalszych swych Wierzycieli wszystkich powołuje żałcy delator przez ten edyktalny zapozew do jednoczasowey w Sądzie Głnym Littsko Wileńskim 2go Departamentu rozprawy, zakroczyć mającey w rzeczy o to: iż gdy w roku 1805 żałcy delator wspólnie ze zmarłym bratem Bernardem Pęczkowskim, Pułkownikiem woysk Polskich, od UUr. Hrabi Jenerała woysk Polskich i wielu Orderów Kawalera Paca dziedzictwo dóbr Iezna w Litwie i Hołowczyna na Białorusi położenie mających nabyli; wówczas zastali też dobra długami obciążone. Stan tychże dóbr jako ciągle pod dzierżawami chodzących nader w złém i krytycznem położeniu, budowle poniszczone, włościan ubogich, grunta poniszczo e wypłotane bez za-

dney herboryzacyi, wszakże praca, nakłady i usilność w krótkim czasie, postawiły też majątki, bez chluby mówiąc, w naylepszem znaczeniu, ale razem wszystko ex crudo wznosić i zaspakajać długi ciążące, niemogło się obeyść bez depansu znacznego i bez zasiłku kredytu, a chociaż za polepszeniem bytu majątkow i za podniesieniem intrat wdubelt spodziewał się żałcy delatór wspólnie z bratem łacno i interessa, acz odprzedając część jaką majątku załatwić i ubezpieczyć dla siebie swobodny kawał ziemi dla wygod życia; nieprzewidziane jednak zrządzenie Opatrzności, tę nadzieję omyliło; w mieyscu dziś na schyłku życia używania swobodnego pokoju zesłała smutną koley, to jest prace bez użytku, nakłady bez korzyści, nadzieje bez skutku. Chcąc bowiem na wstępie uprzątnąć pierwsze zawady swojey spokoyności, to jest: znieść długi obarczające dobra, postanowili żał. delator z bratem wraz po ugospodarowaniu majątków odprzedać dobra Białoruskie, jakoż acz bez korzyści jedynie dla uniknienia długów za 600,000 zł. pol. weszli w układ odstępstwa na wieczność ze zmarłym Strażnikowiczem Woydżbunem, trzebaż trafu niespodzianego, aby mieć doczynienia z człowiekiem niemającym funduszu odpowiedniego, a tylko wspieranego obcemi łaskami. Ten nadpłaciwszy część przy zawarciu w r. 1810 umowy intercyzyyney, uwodził ciągłą obietnicą opłacenia reszty summy, a lubo po odkryciu stanu jego interessów była determinacya odprzedać komu innemu, zawsze stawał na przeszkodzie i do upłynienia lat 10 czasu dawności ciągle alarmował, dla czego i dotąd trwa proces ciągły, przez jakowy to zawod nachylił interessa żał. del. i brata jego do smutnego upadku, a bardziey rewolucya 1812 roku przez nayście woyska nieprzyjacielskiego i przez zabranie produktów i zapasów kilkuletnich, za które przeszło kilkadziesiąt tysięcy rubli Komiteta główne uznały regalizacyi i te dotąd zostają w zawieszeniu bezskutecznem, podobnie aż nadto interessa żałgo zatrwożyły, nakoniec doczekał się tak, jak i każdy rolnik za bezcen odchodu produktów ziemnych; co nietylko nakładów i pracy niewynagradza w ekonomice powszechney, ale nawet trudności czyni wygodnego utrzymania życia, tak dalece, iż ci którzy i od interessów są wolni, miarkować swe potrzeby dzienną muszą, a prócz tego zdradzona ufność w przyjaźni, jak jest wiadoma powszechności, w interessie żałgo delatora ze zmarłym Sobolewem Sowietnikiem, dla którego brat żałgo delatora wylał się, swém zaufaniem i pomocą dostarczając kaucye na objekt licytowania podradow, i dla tego że mu dał zupełnie w r. 1814 przez dokument plenipotencyyny powierzenie, i że w onym zamieszczony wyraz wspólnictwa sukcessorowie zeszłego Sobolewa sami będąc winni do znosu długu od oyca skarbowi należnego i nader będąc przeświadczeni w sumnieniu, że do żadnego udziału summy nienależał, ani brat żałgo delatora, ani żałcy, przecież przez troskliwe staranie w mieyscu winney wdzięczności i zastępstwa odpowiedzi, uciążyć majątek żałgo żądali, przezco Rządzący Senat nabierając przekonania z plenipotencyi, iż brat żałgo delta, był umianowany wspólnikiem, nakazał po połowie uzyskać z Jezna niedoimkę i z tego względu dopiero już majątek żałgo delatora, mimo naysilnieysze obrony, jakie z dowodów okażą się, na Skarb zasekwestrowany został. Gdy takie okoliczności zasmucające wiązać żałgo poczęły, a UUr. Obuchowiczowie i ich córka Józefa pierwiey w zamęściu za bratem żałgo delatora Pułkown. Pęczkowskim, a dziś za Ur. Wolskim będąca, o wypłatę summ należnych nalegając, po przewiedzionym processie i po spełnioney tradycyi, znowu przez wydane zapozwy do konkursu powoływali, pragnął z duszy żałcy delator, odprzedać dobra, zaspokoić rzetelnie swych wierzycieli, trafiał sam przez się i przez przyjaciół do tych, którzyby byli w stanie nabycia, ale kiedy nikt determinacyi nieoświadczył, w celu więc dokładnego z Wierzycielami pomówienia i uczynienia układów zawsze z naygorliwszą chęcią zadosyć im uczynienia, w r. przeszłym 1824 miesiąca septembra wezwał do Wilna wszystkich na konwokacyą, sam przed nimi w nayszczerszey postaci, z tą rzetelnością jaką się zawsze rządzi, odkrył żałcy delator stan cały interessów, przez wierną i dokładną sporządzoną tabellę, oraz stan majątku, jak niemniey własne swoje smutne położenie. *Znalazł* wszakże wszystkich swych przyjacioł rozczulonych, przekonanie w gruncie ich serca dawało rękoymią żałgo delatora spokoyności, wzdrygali się nad koniecznością szukania exdywizyi, zaprzestali na tém, aby 5 procentów opłacać, a wszyscy będą czekać sposobney pory i pomyślnieyszey do zbycia ziemi, albo zaręczyli sami między sobą na wieczność cząstkami rozebrać funda i umiarkować się o spłatę jeden drugiemu, byleby na ominiony termin ś. Jerzego wieczysty tylko 5 procent opłacony został. Ta powolność, ta szczególna dobroć, przez wzgląd na czasy, na rzetelność i otwartość, oraz na wytężone usiłowania żałgo delatora w zadosyć pełnieniu swoim opisom do naywyższey dozgonney obowiązuje żałc. delatora wdzięczności, a pamięć tak dobroczynnych względów rozkwila w każdym czasie serce. Ale kiedy żadnego odbytu na produkta niebyło i niema, kiedy za dług obcy zwalił się ciężar na żałgo delatora do znosu długu skarbowego i sekwestr przeciął nadzieję opłaty procentu dobrowolnie oznaczonego wieczystego, kiedy sukcessorowie zeszłego Obuchowicza Sędz. Ziem. Mozyrskiego ożywili znowu chęć przez zapozwy w mieyscu szukania przyjacielskiego układu i rozebrania fundów na wieczność, na co z głosem Wierzycieli dalszych zgodzili się byli, lecz koniecznie pragną uznania Sądu Taxatorsko Exdywiz., przeto zmuszony po zaszłych już dwóch dekretach niestannych oświadczyć dopiero taxę dóbr wieczystą, przypozywa żałcy delator pozwem ninieyszym edyktalnym wszystkich swych obżałowanych Wierzycieli do Sądu Głgo Littsko Wilenskiego 2go ciągłego Departamentu i prosi wzajemnie: 1) o uznanie taxy wieczystey, 2) o determinowanie Sądu powiatowego Ziem. gdzie dobra leżą, nie zaś zjazdowego, a to dla uniknienia kosztów, dla oszczędzenia massy kredalney i aby nie obarczając zjazdowym Sądem, intrat majątku z onych co nayprędzey skarb w swey pretensyi zaspokojony mógł zostać, przezco widoki korzystne i dla żałgo i dla

)1)

jego wierzycieli wynikną, 3) uchylenia wszelkich konwikcyów, za onymi otrzymanych przezysków prawnych, oraz podniesienia rozciągniętych tradycyów, 4) o nakazanie aby przeznaczyć się mający Sąd Ziem. Exdyw., zdziałał dokładną dobr uległych taxie exdywizyi inwentacyą, oraz majątki w administracyą swoją zajął, z intrat przychodzących dług skarbowy i podatki załatwiał, jako też aby przyzwoitą sustentacyą i lokacyą dla żałgo delatora i jego posługi oraz plenipotenta massowego zapewnił i pewne quantum pieniędzy na utrzymanie teyże posługi i obrońcy przeznaczył, 5) aby cokolwiek pomnożyć massę kredalną może bez wyjątków wszystkich Debitorów żałgo delatora, jacy z komeportacyi wykryją się tenże Sąd exdywizorski do jednoczasowey rozprawy połączył i rekognicyą oraz summ uczynił rozdział, 6) ponieważ kosztem niemałym mury stare zostały przez żałgo delatora restaurowane, i nowe jako to: austerya w miasteczku Ieznie, browar diwny, gorzelnia, obory, stodoły zbożowe, wołownia, obudowane jedne z murów drugiez drzewa, zaprowadzone naczynia i różne machiny ekonomiczne, gatunki bydła, świń, owiec, koni, oraz meble pokojowe i inne fundowe sprzęty, co wszystko stanowią pożytek i wygodę i bezczego dobra ekonomika i przystoyność domu obeyść się nie mogą. Takie więc artykuły, aby nie były zniszczone i rozmarnotrawione albo bez wynagrody rzetelney na zysk czyy niepozostawione, wypada naprzód, aby co do buowlów, naczyń i machin ekonomicznych oraz naczyń browarnych, przez znawców urzędowapołożona została ocenka, i komu jakie fundum zostanie wydzielone, przytym też budowle, machiny i naczynia ekonomiczne wszacunku oddane były, toż samo i względem obory, bez czego upadek rolnictwa następowałby, i względem dalszych żywiołów, oraz meblów i sprzętow domowych, aby postąpiono i przez licytacyą nieoddaw ano, a zaś co do konieczych potrzeb i wygod życia wyłącznem bydź się okaże, to tylko przez licytacyą wyprzedać dozwolić. 7) Ponieważ od czasów jak żałcy delator dobra Jezno nabył dla poprawy stanu włościan żadnych karczem i wyszynku niesubarendował, ale własną propinacyą utrzymywał, jak również i ze młynu arędy niebrał, ale dla porządnieyszego utrzymania budowy i machiny, miarki przyymował, a to gdy pewnego stałego dochodu każdorocznego nie oznacza, a bez determinowania stałey intraty obeyść się niemoże, przeto o poruczenie Sądowi Exdywizorskiemu, aby według powszechnych rozrządzeń Rządowych od lat 10 dosledzał na gruncie przychodów i w proporcyą 10tey części procent wieczysty wyrachował; 8) Aby tenże Sąd Exdywizorski wzajemne żałgo delatora stosunki do Wierzycieli jakie zachodzić mogą rozpoznał. 9) Ponieważ mappy i papiery jeometryczne są dokładnie wygotowane, a więc kiedy przeznaczyć się mogący komornicy do zweryfikowania onych mało mieć będą zatrudnień, oraz gdy Sąd Powiatowy przy załatwieniu innch spraw nie wiele poświęcać będzie czasu do rozpoznania ninieyszey konkursowey sprawy; gdyż niesprzeczna tabella wykrywa nieobojętne zawinienia żałt. del., a tylko niektóre stosunki wzajemne do rozpoznania zachodzą, na co bydź może między żałcym dellrem a kredytorami porozumienie się dobrowolne i dobrowolne wczesne umiarkowanie; przeto ze względu tego raczy mieć Sąd Gł. uwagę na sollarya oznaczyć się mające. Naostatek co do summ funduszowych kościelnych, procenta stosownie do ustawy obliczyć nakazać i pewne środki ubezpieczenia tego ich dochodu przez wydział wyznaczyć, oraz wszelkie dalsze reguły stosownie do praw przedpisać i dla niestawających stron do konkursu amissyą zadeklamować. Z wolną poprawą żałoby.

Roku 1825 mca 7bra 19 d., woźny niżey podpisany świadczę, iż z tego autentyku zgodne kopie każdemu z kredytorow pooddzielne w sprawie JW. Jana Pęczkowskiego Szamb. b. Dworu Pol. oczewisto w ręce JJWW. i WW. Alexandrowi Hrabi Pociejowi Oboźnemu Lit. i Kawalerowi, Apolinaremu i Józefie Morawskim, Elżbiecie Sierukinowey Major. Woysk Ros., Jerzemu Guttowi Konsyharzowi, Xdzu Bijeyce Przeorowi XX. Augustyanów Wileń., oraz od Anny z Wołodkowiczow matki, Anny, Ewy i Reginy córek Obuchowiczowey i Obuchowiczowień stawającemu plenipotentowi W. JP. Stanisławowi Sidorowiczowi Adw. Sądu Gł., od Józefy z Obuchowiczow Wolskiey stawającemu plenipotentowi W. JP. Konstantemu Dąbrowskiemu Ad. Sądu Gł. w mieście Wilnie popodawałem dla wiadomości zaś dalszych wierzycieli miaa nowicie: Xdza Adama Rymowicza Proboszcz. Jeznień., Szymona Wiszniewskiego, sukcessorow Xdza Filipa Neryusza Golańskiego, Joachima i Anny Bryndzow Skubackiey Sowiet., Xdza Międzygórskiego Plebana Dorsuniskiego, Charewicza possesora Linkowskiego, Alexandry matki Samuela syna Lipińskich, Kiersnowskiego Sędz. Wiłkomirskiego, Xdza Sidorowicza Kan., Jakuba i Ewy Muraszkow, sukcessorow Szwykowskich, Dłużniewskiego Por., Józefa Zylińskiego Sędz. Gran. Appell. Guber., Zuzanny Odyńcowey Regentowey i jey opieki, Tadeusza Matuszewicza Sędz., Marcina Dzierdziejewskiego, Marcina Łukaszewicza, Alexandra Jotta Porucz., sukcessorow Karpowicza Kapitana, Walentego Młodzianowskiego, sukcessorow Ignacego Kanonowicza, Brochockiego Sędz. Nowogrodz., Ciechanowieckiego Mar. Guber. Witebs., sukcessorow Józefa Strzemeskiego Koniuszego, Ambrożego Rajewskiego, XX. Kamendułow Eremu Montis Pacis, Xdza Koryckiego Wizytatora XX. Augustyanow, Xdza Jerzego Pieczulewicza Przeora XX Dominikanow Wysokodworskich, Kościoła Reformackiego i jego przełożonych, Pawła Aramowicza Komor. Xięz. Zmudz., w Gazecie Kuryera Litt. umieściłem i o terminie stawania przed Sądem Głównym Wileń. 2go Depar. zawiadomiłem.

Stanisław Parymonowski woźny Ptu Wileń.

Roku 1825 mca septembra 19 dnia, przed Aktami Ziem: Ptu Wileń., stawając osobiście woźny wyżey wyrażony relacyą pozewną zeznał i w protokule woznieńskim własnorecznie rozpisał się. Przyjąłem jest w Aktach świadczę Regent Marcelli Tallat.

Wolno drukować dnia 21 września 1825 roku. Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.